

SAMI SWOI[®]



MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 182 • wrzesień 2008 r. • ISSN 1233-3093 • cena 2,00 zł

www.sami-swoi.com.pl

XII OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL FILMÓW KOMEDIOWYCH LUBOMIERZ 2008



FOTO: GALERIA ZA MIEDZĄ

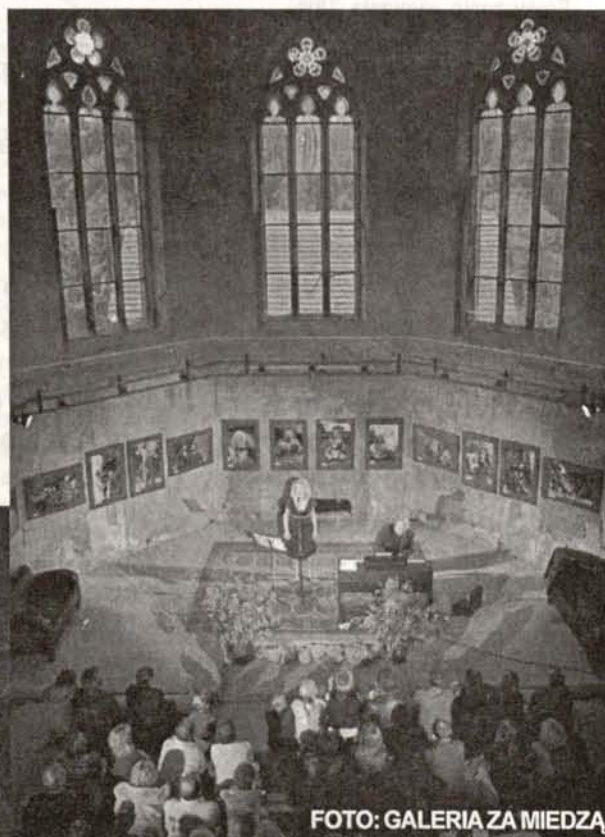


FOTO: GALERIA ZA MIEDZĄ



Uroczyste otwarcie Festiwalu.
Powróło przecięli:
Piotr Borys, Marcin Zawila,
Mirosław Wróbel

WYNIKI I TURY WYBORÓW BURMISTRZA GMINY I MIASTA

24 sierpnia w 6 obwodowych komisjach wyborczych przeprowadzone zostało głosowanie. Uprawnionych do niego było 4952 mieszkańców miasta i gminy. Wydano 1885 kart do głosowania. Stwierdzono 30 nieważnych głosów. Liczba głosów ważnych z kart ważnych oddanych łącznie na wszystkich kandydatów wyniosła – 1855.

Na poszczególnych kandydatów oddano następującą liczbę głosów ważnych:

- 1) MISIEWICZ Marek zgłoszony przez KWW Marka Misiewicza – 595
- 2) RAK Lech Jan zgłoszony przez KWW Lecha Raka – 225
- 3) SŁAWIŃSKA Alicja Joanna zgłoszona przez KWW Alicji Sławińskiej – 164
- 4) ZIÓŁKOWSKI Wiesław Antoni zgłoszony przez KWW „Nasza Gmina” – 871

Frekwencja wyniosła 38%.

W II turze wyborów, która odbędzie się 7 września burmistrza wybierać będziemy spośród dwóch kandydatów: **Marka MISIEWICZA** i **Wiesława Antoniego ZIÓŁKOWSKIEGO**.

PODZIĘKOWANIA

Serdecznie dziękuję członkom mojego komitetu wyborczego za wiarę we mnie, okazaną pomoc i wsparcie.

Dziękuję także tym wszystkim, którzy oddali na mnie swój głos. Państwa poparcie wiele dla mnie znaczy.

Mam nadzieję, że w przyszłości też będę mogła liczyć na Państwa sympatię i życzliwość. Sobie i Państwu życzę spokoju i stabilizacji w naszej „małej ojczyźnie”, a przede wszystkim mądrych decyzji i trafnego wyboru najważniejszej osoby w gminie.

Alicja SŁAWIŃSKA

Szanowni Państwo!

Obdarzylicie mnie Państwo zaufaniem oddając na mnie głos, za co serdecznie dziękuję. Przed nami druga tura wyborów w dniu 7.09. Liczę na dalsze Państwa poparcie!

Wiesław ZIÓŁKOWSKI

Szanowni Państwo!

Dziękuję serdecznie za udzielone poparcie. Jednocześnie uprzejmie proszę moich Wyborców, aby w drugiej turze wyborów zagłosowali na **Wiesława ZIÓŁKOWSKIEGO**. Darzę go zaufaniem i uważam, że godnie będzie nas reprezentował jako Burmistrz naszej Gminy i Miasta.

Lech RAK

SPRAWY SĄDOWE

Burmistrz **Wiesław ZIÓŁKOWSKI** pozwał do Sądu **Romualda Bulzackiego**, uważając, że pozwany w swoim periodyku „Sami Mocni” w artykule zatytułowanym „Moralne prawo” zawarł nieprawdziwe informacje, naruszając tym samym Jego dobra osobiste.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w postanowieniu z 8 sierpnia nakazał Romualdowi Bulzackiemu „**by na łamach najbliższego numeru periodyku „Sami Swoi” zamieścił przeprosiny**”... (podając ich treść).

Romuald Bulzacki odwołał się od postanowienia Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu – Wydział I Cywilny. Sąd Apelacyjny w postanowieniu z 14 sierpnia postanowił oddalić zażalenie **Romualda Bulzackiego**.

Tym samym utrzymał w mocy postanowienie Sądu Okręgowego. **To orzeczenie jest prawomocne – nie służy od niego żaden środek odwoławczy.**

SZANOWNI MIESZKAŃCY

Pomimo faktu, iż pełnię funkcję Burmistrza Gminy i Miasta Lubomierz od 3 miesięcy, to mam świadomość problemów i potrzeb mieszkańców naszej społeczności.

Problemy Gminy i Miasta są mi znane od zawsze.

Nigdy nie było mi obojętne to, co nas dotyczyło, dlatego byłem Radnym Rady Powiatu, żeby tam reprezentować nasze interesy. Dziś mam znacznie trudniejsze zadanie, przywrócić świetność obiektom, ożywić gospodarkę i społecznie Gminę.

Nie będzie to łatwe zadanie, bo prześladowają nas wieloletnie zaniedbania moich poprzedników.

Jest wiele trudnych, niemniej pilnych spraw do załatwienia: budowa Gminnego Ośrodka Zdrowia i remonty Przychodni w Pławnej i w Pasieczniku, utrzymanie oświaty, remonty dróg, rewitalizacja obiektów użyteczności publicznej, pozbycie się szkodliwego dla zdrowia etemitu z naszych dachów i najbardziej bolesny i dolegliwy problem to mieszkanie komunalne. Od wielu lat nie zadbano o to by budować, czy adaptować mieszkania dla ludzi najuboższych. Niszcząc infrastrukturę mieszkań komunalnych, przyczynia się do tego, że wielu naszych mieszkańców żyje w warunkach urągających godności ludzkiego istnienia.

Wiem o tym nie tylko z podań o przydział nowych (lub jakichkolwiek) mieszkań, ale też bywam w lokalach komunalnych, widzę, w jakich warunkach żyją ludzie i jestem przekonany, że tak dłużej być nie może.

Mam świadomość konieczności podjęcia natychmiastowych działań na rzecz poprawy warunków mieszkaniowych w naszej Gminie i proszę bądźcie pewni, że takie działania muszą być podjęte. Myślę, że dobrym obyczajem będzie informowanie Państwa na łamach naszego miesięcznika „Sami Swoi” o wszystkich inicjatywach podjętych i na rzecz poprawy jakości życia naszych mieszkańców.

Wiesław ZIÓŁKOWSKI

WIZYTA POSŁA NA SEJM RP I WICEMARSZAŁKA WOJ. DOLNOŚLĄSKIEGO



Na zdjęciu
od lewej:
Marcin ZAWILĘ
– Poseł
Piotr BORYS –
Wicemarszałek
Województwa
Dolnośląskiego,
**Bożena
PAWŁOWICZ**
– Sekretarz
**Wiesław
ZIÓŁKOWSKI**
– Burmistrz



20 sierpnia br. gościliśmy w Lubomierzu **Marcina ZAWILĘ** – Posła na Sejm RP i **Piotra BORYSA** – Wicemarszałka Województwa Dolnośląskiego.

Wizyta rozpoczęła się od spaceru po Lubomierzu, w trakcie którego **Wiesław ZIÓŁKOWSKI** – pełniący funkcję Burmistrza zasygnalizował najważniejsze potrzeby inwestycyjne miasta i gminy. Panowie odwiedzili również obiekty internatu ZSOiZ, Muzeum Kargula i Pawlaka a następnie w sali narad w Urzędzie spotkali się z Radnymi, Sołtysami, Kierownikami Jednostek i Zarządem Stowarzyszenia Miłośników Filmów Komedyjnych „Samy Swoi”.

Tematem wiodącym spotkania była możliwość uzyskania wsparcia Gminy przez fundusze zewnętrzne i wskazanie działań dających Gminie szansę rozwoju.

Pan Marszałek w swych wypowiedziach zachęcał do wypracowania pomysłu na zagospodarowanie bazy internatu, sugerował utworzenie Centrum Edukacyjno-Turystyczno- Kulturalnego, ponieważ tylko taka formuła daje możliwość sięgania po fundusze unijne, dzięki którym będzie można przywrócić świetność tym obiektom. Ponadto zachęcał do budowy Parku Prze-

mysłowego – inwestycji współfinansowanej z funduszy unijnych, dzięki której Gmina pozyskać może miejsca pracy dla lokalnej społeczności.

Bardzo ważnym elementem warunkującym rozwój gospodarczy jest budowa infrastruktury technicznej, przede wszystkim traktacji wodno-kanalizacyjnych, sieci telekomunikacyjnej z szybkim dostępem do internetu.

Marszałek podkreślił, że aktualnie ogłaszane są nabory wniosków na budowę kanalizacji.

Uczestnicy spotkania pytali o możliwość uzyskania wsparcia dla osób chcących podjąć działalność gospodarczą i funkcjonujących firm.

Na zakończenie spotkania obaj Panowie życzyli mieszkańcom Gminy mądrych i przemyślnych decyzji w trakcie wyboru przyszłego Burmistrza sugerując, że tylko ludzie aktywni i oddani swojej społeczności są gwarantem skutecznego działania i rozwoju Gminy.

Obiecali również, że będą wspierać działania nowo wybranego Burmistrza.

opracowała **Bożena PAWŁOWICZ**

NOWY OŚRODEK ZDROWIA

Podjęte zostały bardzo intensywne działania zmierzające do budowy nowego ośrodka zdrowia w Lubomierzu. Przygotowywany jest kosztorys wstępny niezbędny do uzyskania dofinansowania przedsięwzięcia ze środków unijnych. Prowadzone są rozmowy w sprawie przygotowania studium wykonalności na budowę tego obiektu. Sekretarz Miasta i Gminy **Bożena PAWŁOWICZ** powiedziała nam, że nie ma takiej opcji, by do 15 września tego roku nie złożyć wniosku na dofinansowanie tego projektu. Równocześnie trwają przygotowania wniosku o uzyskanie dotacji na modernizację przychodni w Pławnej i Pasieczniku.

WYCINKA POBOCZY

Zarząd Dróg Powiatowych w Lwówku Śląskim na wniosek Burmistrza zlecił OSP w Miłęczach wycinkę drzew i krzewów z poboczy dróg powiatowych znajdujących się na terenie naszej gminy. Działania te z pewnością przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa na drogach.

UKŁAD Z CZECHAMI

Prowadzone są przygotowania do nawiązania współpracy z partnerem czeskim a konkretnie miastem Tanwald. Będzie to tym łatwiejsze, że Burmistrz **Wiesław ZIÓŁKOWSKI** uzyskał już wstępną deklarację takiego porozumienia podczas uroczystości w Wittichenau. Partner czeski jest niezbędny, by uzyskiwać środki finansowe z funduszu współpracy transgranicznej Polska – Czechy. Istnieje duża szansa na pozyskanie środków na adaptację części pomieszczeń internatu ZSOiZ na realizację zadań z zakresu kultury i turystyki.

WODOCIĄGOWANIE WSI

Trwają badania hydrogeologiczne w Wojciechowie i lubomierskim lesie, których celem jest określenie możliwości budowy ujęcia wody pod budowę wodociągów w Wojciechowie, Popielówku, Chmieleniu i Pasieczniku.

PRACE MELIORACYJNE

Oczyszczany jest Srebrny Potok w Pławnej i Więziec w Pasieczniku. Prace te zostały dofinansowane kwotą 10 tys zł z budżetu gminnego.

REMONT WIEŻY RATUSZA

Z przyjemnością informujemy, że Uchwałą Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Nr XXIX/441/08 z dnia 24 lipca 2008, przyznana została Gminie Lubomierz dotacja w wysokości 50 000 zł na realizację zadania pn. „Remont wieży Ratusza w Lubomierzu”. W związku z powyższym podjęliśmy pierwsze kroki ogłaszając przetarg na wyłonienie wykonawcy, który zostanie rozstrzygnięty 4 września 2008 roku. Jeśli wszystko przebiegnie po naszej myśli inwestycję zakończymy jeszcze w tym roku.

REMONTY DRÓG

Złożony został wniosek na dofinansowanie remontów dróg w Pławnej i Pasieczniku.



NASZA WIEŚ NASZĄ SZANSĄ

Fundacja Wspomagania Wsi ogłasza kolejną edycję konkursu dotacyjnego realizowanego we wsiach i miasteczkach do 6.000 mieszkańców **Nasza wieś naszą szansą – 2008, czyli co można zrobić za 10 000 złotych, by podnieść jakość życia w naszej wsi, gminie lub osiedlu popegeerowskim?**

Aby wziąć udział w konkursie należy zgłosić projekt, którego celem będzie aktywizacja społeczna i gospodarcza mieszkańców wsi i małych miasteczek.

Działania podejmowane w ramach projektu mają tworzyć lub przyczyniać się do tworzenia: nowych miejsc pracy i nowych możliwości pozyskiwania dochodów lub obniżania kosztów życia mieszkańców miejscowości, w których projekt będzie realizowany.

Działania te mają ograniczać przyczyny ubóstwa i bezradności wobec trudnych sytuacji życiowych oraz aktywizować i angażować mieszkańców we wspólne działania podnoszące ich jakość życia.

W konkursie wspierane będą działania, które będą miały charakter przedsięwzięć ekonomicznych, przynoszące wymierne i trwałe efekty. W działaniach tych należy wykorzystać lokalne zasoby ludzkie, środowiskowe, organizacyjne i materialne.

Na konkurs można zgłaszać również propozycje działań mających charakter przedsięwzięć ekonomicznych, przynoszące wymierne i trwałe efekty, które będą wpływać na poprawę stanu środowiska naturalnego.

Organizacje składające wniosek muszą mieć swoją siedzibę na terenie gminy, w której projekt będzie realizowany. Nie można zgłaszać projektu, który ma zostać zrealizowany na terenie kilku gmin jednocześnie.

W konkursie mogą wziąć udział organizacje pozarządowe: stowarzyszenia, towarzystwa, fundacje, organizacje religijne, niepubliczne instytucje opiekuńczo-wychowawcze, komitety społeczne, kluby pracy, spółdzielnie socjalne, organizacje młodzieżowe, świetlice wiejskie, organizacje kobiece, grupy odnowy wsi, a także sołectwa, parafie, ochotnicze straże pożarne, koła gospodyń wiejskich.

Każda organizacja może złożyć tylko jeden wniosek.

Realizacja projektu powinna się rozpocząć po 10 lutego 2009 i nie powinna trwać dłużej niż 18 miesięcy. Maksymalna kwota, o którą można się ubiegać wynosi 10.000 złotych, minimalna 4.000 złotych.

Organizacje, które uzyskają dotację będą zobowiązane do umieszczenia opisu projektu w Atlasie Inicjatyw Wiejskich umieszczonym w witrynie wiejskiej www.witrynawiejska.org.pl.

Szczegółowy formularz wniosku o dotację oraz instrukcja do formularza są do pobrania na stronie Witryny Wiejskiej.

REMONTY ŚWIETLIC WIEJSKICH



Z przyjemnością informujemy, że 27 sierpnia w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego we Wrocławiu zostały podpisane umowy o przyznanie pomocy finansowej na: Remont świetlicy wiejskiej w Golejowie oraz remont świetlicy wiejskiej w Maciejowcu w ramach „Małej Odnowy Wsi”.

Kwota przyznanej pomocy wynosi 23 814 zł.

Umowa na remont świetlicy wiejskiej w Golejowie została podpisana z Firmą Produkcji-Usługowo-Handlową „WEKTOR” z siedzibą w Mirsku. Firma prowadzi już bardzo intensywne prace remontowe, które zostały rozpoczęte 24 lipca natomiast termin zakończenia robót został ustalony na 23 września.

RÓWNAĆ SZANSE

Został ogłoszony nabór wniosków w ramach programu „**Równać szanse**”.

Celem programu jest przyczynianie się do wyrównywania szans na dobry start w dorosłe życie dzieci młodzieży z terenów wiejskich i miejscowości do 20 tys. mieszkańców.

Dobry start rozumiany jest jako realizowanie przez młodych ludzi celów życiowych (w tym także celów edukacyjnych) określonych samodzielnie i realistycznie.

Zgłaszane projekty powinny przyczyniać się do rozwijania u młodzieży umiejętności właściwej oceny środowiska, w którym dorasta, poprzez włączanie jej w proces poznawania środowiska lokalnego i analizowanie swoich mocnych i słabych stron oraz rozwijania umiejętności pozyskiwania wsparcia społecznego poprzez nawiązywanie nowych relacji społecznych (z ludźmi i instytucjami), a także rozwijanie umiejętności pracy w grupie.

Działania projektu powinny być skierowane do młodzieży w wieku od 13 do 19 lat (ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych) z terenów wiejskich i miast do 20 tys. mieszkańców.

Możliwe jest otrzymanie dofinansowania w wysokości do 7 tys. zł na projekt realizowany przez maksymalnie 6 miesięcy oraz doradztwa i szkolenia dla partnerów realizacji przedsięwzięć.

Do składania wniosków uprawnione są podmioty zarejestrowane na wsi oraz w miastach do 20 tys. mieszkańców: organizacje pozarządowe, domy kultury, biblioteki gminne oraz grupy nieformalne, które w momencie składania wniosku zadeklarują założenie (do końca realizacji projektu) lokalnej organizacji pozarządowej, która będzie kontynuowała działania na rzecz wyrównywania szans podjęte w ramach projektu.

Dofinansowane projekty powinny rozpocząć się nie wcześniej niż 1 stycznia 2009 roku i nie powinny zakończyć się później niż 30 czerwca 2009 roku.

Możliwe jest otrzymanie dofinansowania do 100% kosztów realizacji projektu, jednakże preferowane będą projekty, deklarujące wkład własny w wysokości co najmniej 20%.

Wnioski można składać do 1 października 2008 roku (decyduje data stempla pocztowego).

Więcej informacji:

<http://www.rownacszanse.pl/strona.php?p=566>

REMONT DRÓG GMINNYCH TRWA!



Informujemy o trwającym nadal remoncie dróg gminnych w sołectwach Gminy Lubomierz. Do tej pory rozwieziono kamień na najbardziej zniszczone drogi. Planuje się w dalszym ciągu remont dróg przede wszystkim w miejscowościach gdzie drogi są w bardzo złym stanie (drogi dojazdowe do pól).



LOKALE SOCJANE

Do 15 września 2008 roku zostaną zakończone prace przy adaptacji budynku po byłej szkole podstawowej w Olesznej Podgórskiej, w której będzie mieściło się 9 lokali socjalnych. Przypominamy, że powyższa inwestycja jest współfinansowana przez Bank Gospodarstwa Krajowego w wysokości 90.127,11 zł, a końcowe rozliczenie z nastąpi jeszcze we wrześniu.

Opracowała Justyna AUGUST

GMINNE WIEŚCI



Tak podczas Festiwalu prezentowały się stoiska zorganizowane przez rady sołectw olesznej podgórskiej (zdjęcie górne) i Radoniowa. Na obu były serwowane przepyszne domowe dania, które cieszyły się ogromną popularnością wśród festiwalowych gości. Dochód z tej działalności zasilił sołectwskie kasy. **Ogromne brawa dla obu wsi!!!!** Szkoda, że inne Rady Sołectwa nie skorzystały z tej możliwości.



SOŁECTWO OLESZNA PODGÓRSKA SERDECZNIE DZIĘKUJE

organizatorom Festiwalu, a zwłaszcza Prezes Stowarzyszenia **Jadzi SIENIUĆ** za umożliwienie wystawienia stoiska kulinarnego. Serwowane na nim były: pierogi ruskie, pierogi z mięsem, placki ziemniaczane – wszystko domowego wyrobu oraz kawa i herbata.

Środki finansowe uzyskane dzięki pracy wielu mieszkańców Olesznej podczas tegorocznego Festiwalu przeznaczone będą na cel naszej wioski, który zostanie uzgodniony wspólnie z Radą Sołectwa.

Chciałabym również bardzo podziękować wszystkim zaangażowanym w to przedsięwzięcie.

Sołtys Olesznej Podgórskiej

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

wszystkim mieszkańcom Radoniowa za aktywne włączenie się do organizacji stoiska na XII Festiwalu Filmów Komediowych w Lubomierzu. Wielkie dzięki za przepyszne wypieki, za pomoc przy budowie stoiska, za stróżowanie jak i również za pomoc przy sprzedaży.

W najbliższym czasie liczymy również na pomoc przy organizacji dożynek wiejskich, które odbędą się 14 września.

Jeszcze raz serdecznie wszystkim dziękujemy.

Sołtys i Rada Sołectwa wsi Radoniów

DOŻYNKI

24.08.2008 roku odbyły się w Olesznej Podgórskiej dożynki wiejskie.

O godz. 13.30 odbyła się uroczysta Msza dożynkowa, na której to został wniesiony wieniec dożynkowy upleciony przez mieszkańców.

Po Mszy świętej Sołtys wraz z Radnym zaprosili na uroczysty obiad dożynkowy mieszkańców zaangażowanych w prace społeczne na rzecz wsi.



WIENIEC DOŻYNKOWY



O dożynkach w innych sołectwach napiszemy w następnym wydaniu gazety.

LUBOMIERSKIE TO I OWO

NOWY ROK SZKOLNY W GIMNAZJUM

Ministerstwo Edukacji Narodowej zapowiada duże zmiany w systemie oświaty – głównie dotyczą one edukacji najmłodszych, ale nie ominą także uczniów wyższych szczebli. Na, inaugurującym nowy rok szkolny, spotkaniu z dyrektorami placówek oświatowych **Beata PAWŁOWICZ** – Dolnośląski Kurator Oświaty uprzedzała, że nadchodzący rok szkolny na pewno będzie rokiem zmian i ciężkiej pracy dla całego szkolnictwa.

O tym, że ten rok będzie rokiem wielkich zmian w naszej gminnej oświacie zdążyliśmy się my, pracownicy lubomierskiego gimnazjum, przekonać jeszcze podczas czerwcowej sesji Rady Gminy. To właśnie wtedy – pełniący obowiązki Burmistrza Miasta i Gminy Lubomierz – **Wiesław ZIÓŁKOWSKI** złożył projekt uchwały włączającej Gimnazjum im. H. Wietora do ZSOiZ im. A. Kamińskiego.

Obie placówki od dawna funkcjonują w jednym budynku, ale do tej pory miały różne organy prowadzące. Od tego roku szkolnego organem prowadzącym dla ZSOiZ ma być gmina, a nie powiat, jak dotychczas. Wszyscy mieliśmy oczywiście świadomość, że w przyszłości dojdzie do połączenia obu szkół, ale nie spodziewaliśmy się, że autonomiczne Gimnazjum, którego organem założycielskim jest Rada Miejska, jedyne, które powstało na terenie gminy Lubomierz, zostanie wchłonięte przez placówkę, która dopiero teraz przez naszą gminę zostanie przyjęta. Takie postawienie sprawy musiało wzbudzić niepokój i opór ze strony pracowników Gimnazjum. Jako pierwsi wypowiedzieliśmy się w tej sprawie my dyrektorzy placówki – obecni i byli.

Udało nam się przekonać Radę, że taka uchwała nie powinna zostać podjęta, ani na tej Sesji, ani na najbliższej. Apelowaliśmy, aby połączenie szkół nastąpiło w drodze ustaleń i negocjacji, aby zainteresowane podmioty (Dyrekcje, Rady Pedagogiczne i Rady Rodziców) obu placówek miały możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie. Później na biurka Burmistrza, Przewodniczącego Rady i Dyrektora Gimnazjum trafiły pisma podpisane przez większość członków Rady Pedagogicznej Gimnazjum, w których zawarty był sprzeciw dotyczący planów włączenia Gimnazjum do ZSOiZ, a co się z tym wiąże zmiany dyrektora.

Gimnazjum im. H. Wietora w Lubomierzu zbliża się powoli do obchodów 10-lecia istnienia placówki, w tym jakże krótkim czasie, dorobiło się bogatej historii. Dzięki staraniom poprzedniej dyrekcji i pracowników otrzymało imię i sztandar, a co się z tym wiąże został zbudowany cały ceremoniał obowiązujący w placówce. Szkoła ma patrona i hymn, a także niezaprzeczalnie wysoką pozycję w regionie. Wielu jej uczniów odnosiło znaczące sukcesy na różnych szczeblach i w różnych dziedzinach. Na uwagę na pewno zasługuje fakt, że od lat jest głównym organizatorem Prezentacji Artystycznych Dzieci i Młodzieży, podczas których uzdolniona młodzież z naszego regionu może zaprezentować swoje talenty i dorobek artystyczny.

W Gimnazjum pracuje wielu wspaniałych pedagogów, którzy z wielkim zaangażowaniem, twórczym zapalem i sercem przygotowują młodych mieszkańców naszej gminy do kolejnego etapu kształcenia, którzy wspierają rozwój i pomagają w samorealizacji każdego wychowanka. O tym należy pamiętać, zwłaszcza w okresie, w którym mają się dokonywać zmiany.

My – pracownicy gimnazjum na pewno zrobimy wszystko, aby połączenie obu szkół nie odbyło się kosztem naszej szkoły.

W bieżącym roku szkolnym w Gimnazjum im. H. Wietora uczyć się będzie 230 uczniów w 11 oddziałach. Utworzone zostały trzy klasy pierwsze, których uczniowie będą uczyli się dwóch języków obcych (angielskiego i niemieckiego). Do tej pory tylko uczniowie jednej z klas każdego poziomu mieli taką możliwość. Taka nowelizacja została wprowadzona za zgodą organu prowadzącego i zgodnie z oczekiwaniami rodziców.

Nauka w klasach drugich i trzecich przebiegać będzie tradycyjnie. Na tych poziomach funkcjonują po cztery oddziały.

W bieżącym roku szkolnym nastąpią nieznaczne zmiany w kadrze nauczycielskiej – jeden z nauczycieli przez rok przebywał będzie na urlopie dla poratowania zdrowia, drugi na urlopie macierzyńskim i wychowawczym, a jednemu wygasła umowa o pracę i nie ma możliwości dalszego zatrudnienia.

Z okazji rozpoczynającego się roku szkolnego 2008/09 życzę wszystkim Nauczycielom, Uczniom i Rodzicom, aby przyniósł on Wam wiele sukcesów i radości. Chciałabym, aby ten rok był rokiem dialogu i owocnej współpracy, aby każdemu z Was udało się zrećznie omijać pojawiające się przeszkody i pokonywać trudności.

Uczniom życzę samych dobrych ocen, a Rodzicom i Nauczycielom – zadowolenia ze szkolnej działy. Wszystkim – stabilizacji, jak najmniej stresów, zawirowań i niepokojów

Alicja SŁAWIŃSKA – Dyrektor Gimnazjum im. H. Wietora w Lubomierzu

NOWY ROK SZKOLNY
W SZKOLE PODSTAWOWEJ
IM. JANA PAWŁA II

Rozpoczęliśmy nowy rok szkolny. W historii naszej szkoły już 63 raz witamy najmłodszych uczniów rozpoczynających tu naukę. W tym roku nasza szkoła liczy **279 uczniów** w tym 40 pierwszoklasistów, których wychowawcami są panie **B. CIERESZKO** i **G. RĘBISZ**. W klasach I-III uczyć się będzie 124 uczniów, a w dużej szkole 155. W szkole przewagę liczebną mają dziewczęta – jest ich 147, chłopców jest 132. Z ogólnej liczby uczniów prawie połowa tj. 128 to uczniowie dojeżdżający z 11 miejscowości. Dowożeni będą autobusami naszej gminy, autobusami PKS Bolesławiec oraz dwoma busami.

Nad edukacją uczniów czuwa 27 nauczycieli. Jak co roku nasza szkoła przygotowała bogatą ofertę zajęć pozalekcyjnych. Są to koła zainteresowań: plastyczne, przyrodnicze, językowe, matematyczne, komputerowe, sportowe, techniczne, artystyczne dla uczniów klas I-III oraz zespół wokalny. Dla uczniów z małej szkoły prowadzone będą zajęcia z ratownictwa przedmedycznego. Przy naszej szkole działa Uczniowski Klub Sportowy „Junior”, gdzie uczniowie rozwijają swoje zamiłowania do lekkiej atletyki, zaś tajniki karate poznają pod opieką mistrza **Zbigniewa WOJTKOWIAKA** podczas zajęć dwa razy w tygodniu w szkolnej sali gimnastycznej. Uważam, że każdy uczeń, korzystając z naszych propozycji, będzie mógł rozwijać swoje zainteresowania.

Od 2 września rusza akcja „Mleko w szkole”, w ramach której każdy uczeń codziennie będzie dostawał nieodpłatnie kartonik mleka. Prowadzimy ją w naszej szkole już drugi rok.

Szkoła Podstawowa mieści się w dwóch budynkach, w których znajduje się 15 sal lekcyjnych, biblioteka (15000 książek) wraz z czytelnią, gabinet pedagoga, gabinet pielęgniarki, 4 pomieszczenia świetlicy wraz z zapleczem kuchennym, stołówka, 3 sale gimnastyczne, 2 boiska sportowe, szkolne muzeum, dwa sklepiki uczniowskie, herbaciarnia „U Puchatka”, salka telewizyjna dla najmłodszych „Mysia norka” i siłownia. Do dyspozycji uczniów są dwie pracownie informatyczne wyposażone w 35 komputerów, oraz Internetowe Centrum Multimedialne z 4 komputerami. Uczniowie naszej szkoły mogą również korzystać ze schroniska „Maciejówka” w Maciejowcu oraz klubu „Postulat”.

Szkoła dysponuje własnym nowoczesnym busem. W dwóch budynkach

LUBOMIERSKIE TO I OWO

szkolnych działa szkolny radiowęzeł i system kamer, który monitoruje i rejestruje wszystkie zdarzenia przez całą dobę. Nad sprawnym funkcjonowaniem szkoły czuwają 3 osoby administracji, 3 konserwatorów, 4 sprzątaczk i troje stażystów.

Jak co roku wakacje to czas odpoczynku dzieci i nauczycieli, a dla pracowników obsługi i administracji czas intensywnych przygotowań do nowego roku szkolnego. W ciągu dwóch miesięcy w "małej szkole" wymieniono 5 dużych okien w dwóch salach, położono nową wykładzinę w klasie na II piętrze i pomalowano korytarz oraz ogrodzenie wokół boiska. W „dużej szkole” naprawiono dach, w sklepiu uczniowskim – wykonano nową posadzkę i pomalowano całe pomieszczenie, okna i regały, pomalowano korytarze, klatki schodowe, szatnię, piwnicę, salę nr 19, pracownię komputerową wraz zapleczem, toaletę dziewcząt i chłopców, 2 pomieszczenia małej świetlicy, zdemontowano i zamontowano w nowym miejscu kosze do koszykówki i zamontowano nowe bramki do piłki ręcznej.

Mam nadzieję, że nasi uczniowie będą dbać o odnowioną i pachnącą świeżością szkołę, w której w prawdziwie rodzinnej atmosferze zdobędą nowe wiadomości i umiejętności.

Serdecznie życzę wszystkim Uczniom, ich Rodzicom i Nauczycielom pełnej realizacji zamierzeń i marzeń, które towarzyszą nam na progu rozpoczynającego się dziś nowego roku szkolnego 2008/2009.

Marek KOZAK – Dyrektor szkoły

OGŁOSZENIE

Wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży znajduje się na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy i Miasta Lubomierz

SZKOŁA PODSTAWOWA W PŁAWNEJ

Liczba uczniów – 87, liczba oddziałów – 7

W szkole pracuje 8 nauczycieli na pełny etat oraz 3 niepełnozatrudnionych.

Szkola proponuje uczniom takie zajęcia pozalekcyjne, jak koła: plastyczne, informatyczne, języka angielskiego, wokalnolubne, teatralne, SKS, zajęcia wyrównawcze, gimnastykę rekreacyjną, terapię pedagogiczną.

Filia w Pasieczniku:

liczba uczniów – 7, oddział przedszkolny – 13 dzieci, 3 oddziały Pełnozatrudnionych jest 3 nauczycieli, 1 niepełnozatrudniony

Filia w Wojciechowie

oddział przedszkolny – 18 dzieci, 1 zatrudniony nauczyciel

ZESPÓŁ SZKÓŁ

OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH I ZAWODOWYCH

W szkole „młodzieżowej” ogółem podejmuje naukę 200 uczniów.

Dwie klasy pierwsze obronne liczą 62 uczniów, otwarta po raz pierwszy klasa policyjna liczy 31 osób, klasa wielozawodowa 20 osób.

Zatrudnionych jest nauczycieli 22 (nie licząc wykładowców studium policealnego) i 4 wychowawców internatu.

Nabór do szkoły policealnej dla dorosłych jeszcze trwa na kierunku: opiekunka środowiskowa i technik informacji naukowej.

Nowa oferta edukacyjna oparta jest na wprowadzonych innowacjach pedagogicznych i pozwala przeprowadzić dodatkowo szkolenia policyjne i wojskowo-graniczne. Istotą innowacji jest jak najszerszy udział w edukacji młodzieży instytucji dbających o bezpieczeństwo publiczne.

XII OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL FILMÓW KOMEDIOWYCH LUBOMIERZ 2008

PROTOKÓŁ

z posiedzenia jury Konkursu Głównego XII Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Komediowych Lubomierz 2008.

Jury konkursu na Najśmieszniejszą Komedie Sezonu 2007/2008: **Andrzej KOŁODYŃSKI** – przewodniczący, **Witold KON**, **Tadeusz RYBICKI**, **Daniel ANTOSIK**

Po obejrzeniu filmów zaprezentowanych na pokazach konkursowych w dniach 14-17 sierpnia 2008 w Lubomierzu postanowiło przyznać następujące nagrody:

ZŁOTY GRANAT 2008 dla filmu „*Kup teraz*” w reżyserii **Piotra MATWIEJCZYKA** – za prześmiewcze ukazanie paradoksów nowej obyczajowości kreowanej przez dostęp internetu

SREBRNY GRANAT 2008 dla filmu „*Rezerwat*” w reżyserii **Łukasza PALKOWSKIEGO** – za zręczne i dowcipne połączenie przeżycia osobistego z lokalną tradycją warszawskiej Pragi.

BRAZOWY GRANAT 2008 dla filmu „*Jan z drzewa*” w reżyserii **Łukasza KASPRZYKOWSKIEGO** – za ukazanie próby buntu jednostki wobec konsumpcyjnego trybu życia.

Po przeliczeniu głosów oddanych w głosowaniu publiczności Jury stwierdza, że **GRANATOWY GRANAT PUBLICZNOŚCI 2008** otrzymuje film „*Ranczo Wilkowyje*” w reżyserii **Wojciecha ADAMCZYKA**.

PROTOKÓŁ

z posiedzenia jury konkursu Śmiesznego Kina Niezależnego Zawlecza 2008 programu „Ołtarz Kina” realizowanego w ramach XII Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Komediowych w Lubomierzu Jury Konkursu w składzie:

Andrzej KOŁODYŃSKI – przewodniczący, **Witold KON**, **Marek OLEKSY**, **Daniel ANTOSIK** Postanowiło nie przyznawać Grand Prix konkursu czyli **ZARDZEWIAŁEJ ZAWLECZKI 2008**. Decyzją jury przyznane zostają następujące nagrody:

ZŁOTĄ ZAWLECZKĘ 2008 nagrodę pieniężną w wysokości 2000,00 PLN otrzymuje film „*Student II*” w reżyserii **Huberta GOTKOWSKIEGO**;

SREBRNĄ ZAWLECZKĘ 2008 i nagrodę pieniężną w wysokości 1500,00 PLN otrzymuje film „*Dowcipna fryzjerka, czyli debiut*” w reżyserii **Wojciecha ANTOSIKA** i **Mateusza OLKA**;

BRAZOWĄ ZAWLECZKĘ 2008 i nagrodę pieniężną w wysokości 1000,00 PLN otrzymuje film „*Klej*” w reżyserii **Pawła FILIPOWICZA**.

Jury postanowiło przyznać również dwie równorzędne, honorowe nagrody specjalne – **ANIOŁY ŚWIĄTYNI SZTUKI** – filmom: „*Cukierek*” w reżyserii **Piotra MATWIEJCZYKA** (za morze refleksji w odrobinie słodczy) oraz „*Radioakcja*” w reżyserii **Tomasza JURKIEWICZA** (za podaną z humorem poważną opowieść o bolesnej próbie sił).

Po przeliczeniu głosów oddanych w głosowaniu publiczności Jury stwierdza, że **NIEBIESKĄ ZAWLECZKĘ PUBLICZNOŚCI 2008** i nagrodę pieniężną w wysokości 500,00 PLN otrzymuje film „*Dowcipna fryzjerka, czyli debiut*” w reżyserii **Wojciecha ANTOSIKA** i **Mateusza OLKA**.

UDAŁ NAM SIĘ TEN FESTIWAL! MIMO WSZYSTKO...

XII Ogólnopolski Festiwal Filmów Komedii przeszedł już do historii. Wprawdzie dla organizatorów wydarzenie to wciąż pozostaje otwarte i potrwa jeszcze parę najbliższych miesięcy, ale już teraz pokusić się można o pierwsze podsumowania tego, co przez kilka owych wyjątkowych dni sierpnia działo się w Lubomierzu. Tym bardziej, że jest co wspominać. Tegoroczny festiwal z pewnością na długo pozostanie w pamięci wszystkich jego uczestników. I to z kilku zasadniczych powodów.

W niemal wszystkich relacjach, refleksjach i docierających do nas echach wydarzenia na pierwszym miejscu pojawia się przede wszystkim... pogoda. I chociaż, jako twórcy imprezy, na ten akurat – dość istotny, znacząco odciskający się na wrażeniach – „element” całosci nie mamy najmniejszego wpływu, nie możemy pozostać nań obojętni. Tym bardziej, że pogoda w tym roku nas zmasakrowała.

Nas, ale nie filmowe święto, bo festiwal, mimo wyjątkowo niesprzyjających warunków toczył się niezachwianie i bez szczególnie bolesnych zakłóceń. I to jest ogromny powód do dumy. Jeszcze w czwartek 14. sierpnia, czyli w dniu, kiedy startował zasadniczy nurt filmowy wydarzenia, było pięknie i nic nie zapowiadało „mokrego kataklizmu”, który zatapiał nas od piątku. Lało niemiłosiernie i w zasadzie niemal bez przerwy przez dwa kluczowe dni imprezy, czyli w piątek i sobotę. Deszcz siłą rzeczy boleśnie przetrzebił festiwalową publiczność i potopić musiał dobre wrażenia tych, którzy przyjechali do Lubomierza w poszukiwaniu festynowej zabawy w plenerze. Strugi z nieba zalewały wszystkie rozrywkowe i biesiadne atrakcje, które czekały na gości w obrębie lubomierskiego rynku. Serca krwawiły na widok wszelkich starań nad uatrakcyjnieniem lubomierskiego święta, rozplywających się w coraz większych kałużach i poletkach błota.

Przyznać jednak trzeba, że mimo wszystko całkiem sporo było tych, którzy nie bacząc na pogodę korzystali z uciech wakacyjnej stolicy polskiej komedii nie bacząc na lejące się z nieba hektolitry wody. I całe szczęście, bo ta cudowna publiczność trzymała wielu z nas w przekonaniu dobrze spełnionego zadania... Mniejsza o nasze samopoczucie. Choćby tylko dla tej grupki najwytrwalszych widzów warto było zrobić tę część imprezy! Teraz można sobie wyobrazić, co działo by się na uliczkach Lubomierza, gdyby dopisała pogoda. Tłum, który pojawił się na ulicach natychmiast, gdy się wypogodziło, czyli w niedzielę, był najlepszym dowodem na to, jak znane, ważne, potrzebne i przyciągające jest lubomierskie święto. I że jego wartości nie jest w stanie skutecznie zalać paskudny deszcz.

Najbardziej spektakularny, estradowy i około estradowy wymiar wydarzenia w dużej mierze trafił szlag. To fakt. Ale jednocześnie, w tych wyjątkowych warunkach, na pierwszy plan wysunęło się fundamentalne znaczenie filmowego charakteru festiwalu, który obronił jego prawdziwą wartość. Tę, która jest zupełnie niezależna od pogody, a której prawdziwa siła płynie z filmowego ekranu i osobowości artystów, filmowych twórców, którzy swoją obecnością w Lubomierzu, czynią ten festiwal szlachetnym, cennym, wartym zachodu i zainteresowania także daleko poza granicami Lubomierza. Kto wie, czy deszcz, prądnokłanianie, nie... przysłużył się festiwalowi zmywając zeń kosztowny i wabiący tłumy festynowy makijaż i odkrywając może mniej widowiskowe, ale prawdziwe bezcenne serce filmowego święta, które zawsze stanowić powinno przecież istotę tego wydarzenia.

Festiwal bez szalonej zabawy na ulicach był uboższy o też potrzebne, ludyczne święto, mniej dochodowy dla sklepikarzy i sprzedawców, którzy rozstawili swoje kramy na ulicach. Deszcz przegonił tłumy, które zwykle przelewały się malowniczymi uliczkami. Za sprawą sił natury festiwal przeszedł trudną próbę rzeczywistej wartości, z której wyszedł zwycięsko. Bo ani przez chwilę nie stracił na atrakcyjności dla tych, którzy przyjechali do



Lubomierza w poszukiwaniu wrażeń filmowych i około filmowych. A te serwowaliśmy przede wszystkim pod dachami, więc pogoda niewielkie miała tu znaczenie. Filmowe święto góra, bo pozwala mówić o festiwalu z satysfakcją i bez deszczowego kontekstu. Stojący na czele grupy jurorów tegorocznych festiwalowych konkursów, znany krytyk filmowy **Andrzej KOŁODYŃSKI** po powrocie do Warszawy napisał do mnie krótki list z podziękowaniami za gościnę oraz kilkoma obserwacjami i fachowymi refleksjami, jakie zawsze chętnie przyjmuję, nawet jeśli mają mieć gorzkawy smak.

I ów wielce znaczący w filmowym świecie człowiek napisał: „Mimo tego okropnego deszczu, ZWYCIĘŻLIŚCIE!”. I co najważniejsze nie on jeden spośród „filmowych” gości wydarzenia, którzy spędzili z nami kilka dni, poczuł smak wyjątkowego, lubomierskiego święta kina.

A to największy komplement, jaki otrzymać może ktoś odpowiedzialny za budowanie programu festiwalu filmowego.

Z pewnością znajdują się też tacy, którym nasz festiwal nie przypadł do gustu i mówią o nim źle. To też dobrze. Bo oznacza, że był jakiś, że miał w sobie coś, co wywołuje emocje, że jest o czym dyskutować i nad czym pracować, że jest czytelny powód do tego, by starać się uczynić go jeszcze lepszym, bo przecież wciąż sporo brakuje mu do doskonałości. Ale jest już w sobie coś, co stanowi podstawę wartości, o jaką warto powalczyć i co warto pielęgnować.

Tegoroczny festiwal pod względem programowym był udany. Trudny w przygotowaniu i realizacji, boleśnie doświadczony przez pogodę, ale udany. Mimo bardzo trudnych warunków i okoliczności organizacyjnych udało się nam zrealizować sto procent założonego programu. I to jest prawdziwy powód do satysfakcji dla nas – twórców tego wydarzenia i jednocześnie przyczyna do wściekłości jego wrogów, których w okolicach kargulowo-pawlakowej między nigdy nie brakuje i zabraknąć nie może...

Udało się zrealizować wszystkie punkty programu, jakie trafiły na festiwalowe afisze, z nieznacznymi jedynie korektami. Zmiany w repertuarze projekcji filmowych realizowanych aż w czterech miejscach dotyczyły ostatecznie zaledwie kilku tytułów, co w zestawieniu z ponad 70 filmami ujętymi w programie nie daje powodów do narzekań. Kto tylko chciał, mógł do woli naoglądać się polskich komedii filmowych. Zmiany repertuarowe dokonane w ostatniej chwili były niewielkie i wymuszone wyłącznie warunkami dystrybucji kinowej filmów. Udało się sprawnie zrealizować dwa konkursy – główny i offowy na najlepsze filmy komediowe minionego sezonu

UDAŁ NAM SIĘ TEN FESTIWAL! MIMO WSZYSTKO...

(a werdykty jurorów najlepiej mówią o tym, jakie to były konkursy) i plebiscyt na najkomicniejszych aktorów filmowych ostatniego sezonu z w pełni zasłużonymi nagrodami dla laureatów.

Dopisali goście ze świata filmowego. Swoje Lubomierskie trofea odebrali m.in. **Joanna TRZEPIECIŃSKA** i **Andrzej GRABOWSKI**. Odbyły się wszystkie zawarte w programie koncerty i wydarzenia estradowe. Porywający koncert **Pawła KUKIZA** i **Piersi**, Swojska Noc Kabaretowa i na deser światowe przeboje muzyki filmowej w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej Mimo niesprzyjającej aury przy sporym zainteresowaniu publiczności odbył się m.in. Turniej Filmowcy kontra Swojaki „O świński ryj z ogonem na tacy podany” i uroczystość odsłonięcia kolejnych tablic w Zaułku Filmowym.

Tablice upamiętniające pobyt w Lubomierzu uroczystie umieściły w zaułku dwie kolejne, prawdziwe gwiazdy polskiego kina – **Joanna TRZEPIECIŃSKA** i **Piotr SKARGA**. Pogoda zburzyła nieco wcześniej przygotowany harmonogram spotkań twórców kina z publicznością, ale na cierpliwych fanów gwiazd polskiej sceny każdego dnia czekały jednak nagrody.



Osobistym powodem do satysfakcji jest dla mnie kolejny już specjalny program festiwalowy, czyli „Ołtarz Kina” zrealizowany w Galerii Za Miedzą. Nie będę oceniał wartości tego wydarzenia, wszak to moje ukochane festiwalowe dziecko, a w przypadku własnych dzieci nietrudno zatracić ostrość widzenia. Mogę jednak przywołać powody do zadowolenia, jakie może mieć autor programu. Ogromne zainteresowanie publiczności, pełna widownia podczas koncertów, spotkań z twórcami kina. Duże zainteresowanie pokazami specjalnymi, konkursem kina niezależnego i wystawą żartobliwych fotografii z planu filmowego autorstwa **Zenona ŻYBURTOWICZA**.

Wyjątkowym komplementem dla organizatorów jest nawet nie zawsze miła walka o miejsca na widowni. A takie boje przed Galerią Za Miedzą toczono były codziennie. Zainteresowanie publiczności jest najlepszym dowodem na to, że kameralny nurt wydarzeń festiwalowych jest wysoko ceniony i szalenie potrzebny.

Istotnym powodem do radości jest stoczenie (i to jakiej!) kolejnej Słodkiej Bitwy o Miedzę czyli II Lubomierskiej Bitwy Tortowej. To był jedyny z filarów programu „Ołtarz Kina” mocno uzależniony od pogody, bo jedyny punkt tego programu realizowany w plenerze. Deszcz zaważył oczywiście na frekwencji uczestników, bo na placu oboju ostatecznie stało się ich ponad połowę mniej niż wcześniej zadeklarowało udział w bitwie.

Ale piętnastu śmiałków obojga płci, którym nie straszne były strugi deszczu i słodkie razy spotkała wyborna nagroda. Bitwa była długa i smakowita. Przeżył i wspaniałą taper i publiczność, choć i tu nie zabrakło przypadkowych ofiar słodkiej bitwy. Choć torty rozmywały się na stołach i fatalny w skutkach poślizg było nietrudno, zabawa była przednia i wszystkim uczest-

nikom udało się wylizać z efektów szaleństwa we wspaniałych humorach. Co niektórzy już na placu boju, świeżo oblepieni kremową amunicją, chcieli rezerwować miejsca na liście uczestników kolejnej Słodkiej Bitwy!

Na udanej realizacji programu zaważyło kilka czynników. Praca sztabu organizacyjnego, życzliwość mecenasów, zestaw wspaniałych, odpornych na wodę gości, sprzyjająca atmosfera w lubomierskim ratuszu (nawet nieszczęśliwie nałożona w czasie na festiwal samorządowa kampania wyborcza w Lubomierzu niespecjalnie boleśnie odcisnęła się na apolitycznym w swej naturze wydarzeniu) i wreszcie magia kina, bez którego z deszczem, czy bez niewiele udało się wyczarować na scenach i ekranach.

Boleśnie dał się natomiast we znaki wyraźnie odczuwały brak rąk do pracy przy festiwalu. Okazuje się, że festiwalowych szaleńców jest w Lubomierzu, jak na lekarstwo. A w takiej sytuacji siły i odporność nie tylko na deszcz tych, którzy mimo wszelkich, dziejowych huraganów targających filmowym miasteczkiem, trwają przy pielęgnowaniu tego wspaniałego wydarzenia, szybko mogą ulec wyczerpaniu. I nad tym warto się pochylić w rozważaniach nad przyszłością tego bezcennego nie tylko dla Lubomierza święta.

Póki co festiwal w Lubomierzu trwa i ma się nieźle. I to jest największych sukces, wypracowany przez wszystkich, którzy z sercem zaangażowali się w realizację tego potężnego przedsięwzięcia. Korzystając z okazji gorąco dziękuję całej festiwalowej ekipie, która ciężko pracowała na sukces, który wcale nie miał tak wielu ojców, jak mogłoby się wydawać.

XII Ogólnopolski Festiwal Filmów Komedii wciąż jeszcze rozbrzmiewa. Do końca września w Galerii Za Miedzą oglądać można wystawę fotożartów z planu filmowego pt. „Stara Baśń” na wesoło autorstwa **Zenona ŻYBURTOWICZA**.

Na pierwszą sobotę października zaplanowany jest też finałowy akcent programu „Ołtarz Kina” czyli finał wystawy w Galerii Za Miedzą oraz koncert – niespodzianka dedykowany wszystkim, którzy pracowali na rzecz festiwalu. Zapraszamy!

Daniel Antosik
Dyrektor Artystyczny Festiwalu

SPONSORZY

Festiwal to ogromna impreza, wymagająca od organizatorów niesamowitych starań nie tylko związanych z programem filmowym, estradowym – to także zapewnienie gościom festiwalowym wyżywienia. Jest to możliwe dzięki sponsorom żywieniowym, o których zabiegamy przez cały rok, a intensywne starania czynimy od maja.

Mamy sponsorów z różnych miejscowości Dolnego Śląska, ale gości żywimy głównie dzięki hojności sponsorów działających na terenie Miasta i Gminy Lubomierz, którzy przekazują nam produkty żywnościowe.

Od wielu lat sponsorują nas **D. i M. NIEBIESZCZAŃSCY**, **Stanisław SAWCZAK**, **Stanisław i Mariusz WAROWY**, **Tadeusz KOZIELSKI**, **Zbigniew KAMIŃSKI**, państwo **M. i A. Piątkowie**; z Chmielenia państwo **E. i A. Krzan** oraz **Mariusz SŁAWIŃSKI**. W ziemniaki zaopatrują nas państwo **M. i W. PĘCIAKOWIE** z Pławnej. Państwo **G. i M. ŚRODA** z Pasiecznika fundują pieczonego prosiaka, wspomaga nas hurtownia **Vitana P. STYPUŁKOWSKIEGO**, która zaopatruje sklep w Olesznej Podgórskiej. W tym roku mieliśmy problem ze znalezieniem sponsorów chleba i tu pomógł nam **Z. FLASZA** z Pasiecznika.

Ugotować to wszystko możemy w internackiej kuchni dzięki państwu **A. i B. RUDAKOM** z Chmielenia, którzy na ten cel dają co roku węgiel. Bez Państwa hojności organizacja festiwalu byłaby niemożliwa. Organizatorzy bardzo dziękują Państwu za okazaną pomoc.

Anna JURASIŃSKA

Trwająca od czterech lat współpraca między Parafiami Wniebowzięcia NMP z Wittichenau i Lubomierza zaowocowała uroczystym podpisaniem Aktu Partnerskiego między Miastami i Gminami z Polski i Niemiec.

Początki współpracy to spotkania księży **Rolanda** i ks. **Proboszcza Ryszarda TRZÓŚŁO**, wyjazdy młodzieży, realizacja wspólnych projektów Szkoły Średniej, Gimnazjum i Przedszkola z placówkami oświatowymi z Wittichenau w Saksonii. Dzięki życzliwości Dyrekcji Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych z Lubomierza dzieci i młodzież wielokrotnie korzystała z noclegu w internacie.

20 lipca br. o godz. 9.30 na Rynku w Wittichenau została odprawiona uroczysta Msza Święta z udziałem pocztów sztandarowych polskich i niemieckich rozpoczynająca historyczny etap współpracy polsko-niemieckiej. Mszy św. przewodniczył ks. **Proboszcz dr Wolfgang Kresak**, kazanie wygłosił w języku polskim ks. **Proboszcz Ryszard TRZÓŚŁO**, a tłumaczył ks. **Roland Elsner**.

Wspólnie koncelebrowali Eucharystię w języku niemieckim, polskim, łacińskim i serbsko-łużyckim duszpasterze z Wittichenau i Lubomierza.

Wzruszającym momentem w czasie Mszy św. był przekazywany sobie znak pokoju i wspólne trzymanie się za ręce na znak jedności i życzliwości oraz pieśni re-

WITTICHENAU



RYNEK



RATUSZ



ligijne ze zwrotekami śpiewanymi w trzech językach.

Lubomierz jest pierwszym polskim miastem, z którym została zawiązana współpraca na polu gospodarczym, kulturalnym, religijnym i społecznym. Wittichenau posiada miasta partnerskie w Niemczech – Bad Honnef i w Czechach – Tanwald.

Po Mszy św. został uroczystie podpisany Akt Partnerski przez Burmistrza Wittichenau – **Udo POPELLA** i Lubomierza – **Wiesława ZIÓŁKOWSKIEGO**, a następnie odegrano hymny państwowe.

Dzięki pomocy Gospodarzy uroczystości i Urzędowi Miasta i Gminy w Lubomierzu oraz Komitetowi Organizacyjnemu z obu Gmin prawie 300 osób z Lubomierza mogło uczestniczyć w tej historycznej chwili. Na festynie w Sollschwitz na scenie wystąpiły dzieci i młodzież z naszych szkół i przedszkola. Wspólne świętowanie, rozmowy, radość i życzliwość jest znakiem dobrze zapowiadającej się współpracy i partnerstwa.

Sługa Boży papież Jan Paweł II wzywał do budowania mostów między narodami Europy, a fundamentem będzie wspólna wiara, miłość i braterstwo.

Taki most przyjaźni i partnerstwa połączył 20 lipca 2008 roku dwa miasta Wittichenau i Lubomierz.

ksiądz **Proboszcz Ryszard TRZÓŚŁO**



NOWY ROK SZKOLNY ROZPOCZĘTY WIZYTĄ WICEPREMIERA!



Tegoroczna inauguracja nowego roku szkolnego w Lubomierzu miała niezwykle uroczysty i zarazem niecodzienny charakter. Nasze filmowe miasteczko odwiedzili dostojni goście: Wicepremier **Grzegorz SCHETYNA** (polski polityk, poseł na Sejm III, IV, V i VI kadencji, od 16 listopada 2007 roku Wiceprezes Rady Ministrów w Rządzie Donalda Tuska oraz Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji), **Piotr BORYS** (Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego), **Marcin ZAWIŁA** (Poseł na Sejm RP).



Przemawia Grzegorz SCHETYNA. Stoją od prawej: Z. Grześków, W Ziółkowski, B. Kuświk, M. Zawila, P. Borys.



NA LUBOMIERSKIM RYNKU

Stoją od lewej: Wicestarosta Zbigniew GRZEŚKÓW, Sekretarz UGiM Lubomierz Bożena PAWŁOWICZ, Wicemarszałek Piotr BORYS, Poseł Marcin ZAWIŁA, Grzegorz SCHETYNA, Burmistrz Wiesław ZIÓLKOWSKI, ksiądz Proboszcz Ryszard TRZÓSŁO, Wicedyrektor Gimnazjum Marek CHRABĄSZCZ

Puntualnie o godz 8.00 wszyscy goście spotkali się z licznie zgromadzonymi na Rynku nauczycielami i uczniami lubomierskich szkół. Burmistrz **Wiesław ZIÓLKOWSKI** przywitał zgromadzonych i potężnym dzwonkiem przypieczętował rozpoczęcie

nowego roku szkolnego. Grzegorz Schetyna życzył wszystkim pomyślnego roku szkolnego, podkreślił także, że do Lubomierza przyjechał przede wszystkim jako Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji ponieważ w naszym Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych działają klasy o profilach: wojskowym, strażackim i policyjnym. A te służby mundurowe podlegają MSWiA, którego **Grzegorz SCHETYNA** jest Ministrem.

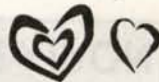
Po spotkaniu w Rynku młodzież szkolna wraz z nauczycielami udała się na Mszę Świętą do lubomierskiego kościoła, a następnie do swoich szkół.

Nasi goście zjedli śniadanie w internacie ZSOiZ, a następnie odwiedzili Muzeum Kargula i Pawlaka. Wysłuchali filmowej historii Lubomierza, wspominali film „Sami Swoi”, mówili o wartościach, jakie ma dla naszego miasteczka Ogólnopolski Festiwal Filmów Komediiowych.

FOTO: GALERIA ZA MIEDZĄ, S. SIEDLECKI, JAGA



W MUZEUM KARGULA I PAWLAKA



SERDECZNE PODZIĘKOWANIA DLA:

Czesława KRZYŻANOWSKIEGO
za zrobienie i zamontowanie
pamiątkowych tablic w Wittichenau;

Mirosława SZUNIEWICZA
za wykonanie stelaży do tablic
o partnerstwie z Wittichenau
składa
Burmistrz **Wiesław ZIÓŁKOWSKI**

Dariusz i Marek NIEBIESZCZAŃSCY
Składamy serdeczne podziękowania
za uprzejmość i pomoc, którą Państwo
zaoferowali nam podczas ważnej
dla Gminy Lubomierz uroczystości
podpisania porozumienia o współpracy
pomiędzy miastem Lubomierz
i miastem Wittichenau.

Możliwość prezentacji Państwa pro-
duktów to dla nas nie tylko wsparcie ale
przede wszystkim ogromna przyjemność
i zaszczyt. Dziękując życzymy pomyślno-
ści i sukcesów w dalszej działalności.
Sekretarz GiM **Bożena PAWŁOWICZ**
Burmistrz GiM **Wiesław ZIÓŁKOWSKI**

**Stowarzyszeniu Miłośników Filmów
Komedii „Sami Swoi”**
organizatorowi XII Ogólnopolskiego
Festiwalu Filmów Komedii
w Lubomierzu
za ogromny trud
włożony w organizację imprezy,
wytrwałość i skuteczność
dziękuję
Burmistrz **Wiesław Ziółkowski**

Wszystkim Sponsorom
XII Ogólnopolskiego Festiwalu
Filmów Komedii
oraz całej rzeszy naszych przyjaciół
pracujących przy organizacji
Festiwalu
ogromne podziękowania
i wyrazy nieustającej serdeczności
i wdzięczności
składa Zarząd Stowarzyszenia
dodając:

*„i choć padało, choć było ślisko
i tak wytrzymało to świniozysko...”*

*Wspaniałej festiwalowej widowni
gorąco dziękujemy
za słowa wsparcia, wytrwałość,
serdeczny uśmiech
i pogodę ducha
pomimo deszczowej pogody!*
Zarząd Stowarzyszenia

W imieniu Zarządu Stowarzyszenia Miłośni-
ków Filmów Komedii „Sami Swoi”
w Lubomierzu serdecznie dziękuję pracow-
nikom, absolwentom i uczniom Gimnazjum
im. H. Wietora w Lubomierzu za pomoc przy
organizacji XII Ogólnopolskiego Festiwalu
Filmów Komedii w Lubomierzu.

– Panom **Stanisławowi SIEDLECKIEMU**
i **Wiesławowi WACHOWICZOWI** za wy-
konanie festiwalowych gadżetów;
– Za wykonanie festiwalowych dekoracji kie-
ruję podziękowania w stronę: **Marzeny**
SZRAMOWIAT, **Olgi BŁĄŻEJOW-**
SKIEJ, **Iwony ADAMOWICZ**, **Izabeli**
PIĄTEK, **Joanny JEZIORSKIEJ**, **Damia-**
na GLĄDYSZA oraz **Romualda ACHRA-**
MOWICZA, a także: **Anny SŁAWIŃ-**
SKIEJ, **Patrycji JEZIORSKIEJ** i **Pauli-**
ny BARSUL.

– Dziękuję absolwentom i uczniom Gimna-
zjum za pracę w festiwalowych kawiaren-
kach: **Angelice Lampart**, **Paulinie Barsul**,
Annie Sławińskiej, **Annie Szerszeniuk**,
Patrycji Jeziorskiej, **Rafałowi Śliwiń-**
skiemu i **Krzysztofowi Sławińskiemu**.

– Za opiekę nad festiwalowymi gośćmi dzie-
kuję: **Annie BARTECKIEJ**, **Joannie**
JEZIORSKIEJ, **Markowi CHRABĄSZ-**
CZOWI i **Damianowi GLĄDYSZOWI**.

Alicja SŁAWIŃSKA



JEJ OJCIEC

Kowalska opowiada córce ze wzruszeniem:
– Twój ojciec kochał klęczeć u mych stóp!
– Co? Ja?! W życiu! – Słychać z kuchni.
– Nie wtrącaj się – odkrzykuje żona – chy-
ba wyraźnie mówię: **JEJ ojciec!**

BEZ RESZTY

Z gabinetu dentystycznego wypada pa-
cjent.

– Jak było? – pyta żona.
– Dwa wyrwał.
– Przecież tylko jeden cię bolał.
– Nie miał wydać.

UŚMIECHNIJ SIĘ!

NAPÓLOWANIU:

– Do licha, spudłowałem już dziesiąty raz!
Chyba palnę sobie w łeb!
– A trafisz?

ZNAZAZEK

Mąż wraca z pracy do domu:
– Co widzę, znowu nowy kapelusz! Skąd
go masz?
– Kupiłam sobie.
– Tak? A skąd wzięłaś pieniądze?
– Znalazłam.
– Gdzie znalazłaś?
– W Twoim portfelu.

LOGICZNE

– Kaziu, chodźmy do domu, bo już siód-
ma!
– E, głupi jesteś. Jak wrócę do domu o siód-
mej, to dostanę łanie, że przyszedłem tak
późno, a jak wrócę o dziesiątej, to rodzice
będą się cieszyć, że nie zginąłem.

PODPÓWIEDŹ

– Więc, mój synu, powiadasz, że Noe miał
trzech synów: Sema, Chama i Jafeta. Któż
był ich ojcem? – pyta wizytator.
Uczeń milczy.
– To jest tak samo, jak u nas we wsi – spie-
szy uczniowi z pomocą nauczyciel. Organi-
sta Rzempeła miał trzech synów: Jaśka,
Maćka i Michałka. Kto jest ich ojcem?
– Organista Rzempeła – odpowiada uczeń.
– Dobrze! – chwali wizytator ucznia. A teraz
pomyśl! Noe miał trzech synów: Sema,
Chama i Jafeta. Któż był ich ojcem?
– Organista Rzempeła! – wykrzykuje uczeń.

LENISTWO

Nauczycielka pyta Jasia:
– Jasiu, czemu Małgosia płacze?
– Z lenistwa.
– Ale jak to?
– Usiadła na kaktusie i nie chce jej się te-
raz wstać.

POTRZEBNY?

Ktoś w środku nocy puka do Kowalskiego
do okna i pyta:
– Potrzebny panu węgiel?
– Nie! – odpowiada Kowalski.
Rano idzie do piwnicy, patrzy, a tam nie ma
węgla!

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA

Dzieciak wyszedł z tatą na spacer. Nagle
kłania się jakiemuś obcemu mężczyźnie.
– Kto to jest? – pyta zdumiony ojciec.
– To pan z zakładu oczyszczania. Zawsze
jak wychodzisz do pracy, dzwoni do drzwi
i pyta mamy, czy teren jest już czysty...